

Sygn. akt V KS 37/19

POSTANOWIENIE

Dnia 31 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **J.K.**

oskarżonego z art. 207 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 31 października 2019 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w P.

z dnia 7 czerwca 2019 r., sygn. akt XVII Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 28 stycznia 2019 r., sygn. akt VI K (...)

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

1. oddala skargę,

2. obciąża oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

J.K. został oskarżony o to, że: w okresie od 2001 r. do 14 lipca 2016 r. w P. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną M.C.K. poprzez wyzywanie wulgarnymi słowami, wyśmiewanie, lekceważenie, szydzenie, grożenie pozbawieniem życia i uszkodzeniem mienia, popychanie, szarpanie, w tym również za włosy, duszenie za szyję, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 28 stycznia 2019 r., oskarżony został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 7 czerwca 2019 r.,

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Skargę od tegoż wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości. Zarzucił mu naruszenie art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na potrzebie „ponownej oceny dowodów”, która nie jest podstawą wydania orzeczenia kasatoryjnego, co nie było uzasadnione, zwłaszcza w świetle art. 455a k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na tę skargę, prokurator oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna. Nie doszło bowiem do podnoszonego w jej zarzucie naruszenia prawa.

Otóż, wbrew jej zarzutowi, Sąd odwoławczy nie uchylił orzeczenia Sądu *meriti* z uwagi na potrzebę „ponownej oceny dowodów”, która nie stanowi podstawy wydania orzeczenia kasatoryjnego. Analiza uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wskazuje bowiem, że uchylenie wyroku Sądu Rejonowego z przekazaniem temu organowi sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji nastąpiło w oparciu o treść art. 437 § 2 w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. Z dalszej części uzasadnienia wynika zaś wyraźnie, że z uwagi na ujawnione i opisane tam okoliczności Sąd Okręgowy – dokonując odmiennej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – nie może wydać orzeczenia skazującego. Z tego właśnie względu doszło do wydania wyroku kasatoryjnego. Zatem powodem zaskarżonego skargą rozstrzygnięcia było obowiązywanie reguły *ne peius* opisanej w art. 454 § 1 k.p.k., wykluczającej możliwość skazania oskarżonego przez Sąd odwoławczy, w sytuacji jego uniewinnienia przez Sąd Rejonowy. Pisemne motywy Sądu Okręgowego w czytelny sposób wskazują, że uniewinnienie oskarżonego potraktowano jako rozstrzygnięcie nieprawidłowe, gdyż w realiach sprawy istniały podstawy do wydania wyroku skazującego.

Przeciwko zaprezentowanemu powyżej stanowisku nie świadczą wytyczne

Sądu odwoławczego skierowane do Sądu Rejonowego ponownie rozpoznającego sprawę. Wskazano w nich bowiem, że z uwagi na wymienione w uzasadnieniu okoliczności Sąd Rejonowy po ponownym przeprowadzeniu zalecanych dowodów (przesłuchanie oskarżonego, pokrzywdzonej, jej ojca i wszystkich synów stron), winien poddać ocenie cały zgromadzony materiał dowodowy sprawy i rozważyć, czy wchodzi w rachubę przypisanie oskarżonemu przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. - ze zmienionym w porównaniu do aktu oskarżenia opisem czynu, czy jednak zasadne jest ocenienie zachowań oskarżonego jako odrębnych, jednostkowych przestępstw.

Uzasadnienie rozpatrywanej skargi dowodzi zaś, że obrońca stara się w istocie podważyć podane w pisemnych wywodach Sądu Okręgowego okoliczności wskazujące na popełnienie przez oskarżonego przestępstwa. Skarżący zapomina najwyraźniej, że skarga na wyrok sądu odwoławczego nie stanowi apelacji od wyroku tego sądu, w której wnikać można w meritum sprawy, w tym w ocenę poszczególnych dowodów. W postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy nie może bowiem oceniać, czy rzeczywiście zaistniały merytoryczne podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego, gdyż nie jest władny do oceniania materiału dowodowego przedstawionego w sprawie. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Jak podkreślono już w orzecznictwie, zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się jedynie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17).

Wskazane powyżej rozważania świadczą o tym, że nie ma racji autor skargi, gdy twierdzi, iż Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku dopuścił się uchybienia przepisowi art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. Z tego też powodu niniejsza skarga została oddalona.

as